

DOLNY ŚLĄSK. Sytuacja w rolnictwie na dzień 10.06.2013 r.

Deszcze niespokojne

Na Dolnym Śląsku trwa liczenie rolniczych strat. W sumie z powodu opadów, gradobić czy podtopień zostało uszkodzonych dziewiętnaście gmin w regionie.

Pola w Chodlewie położone tuż przy rzece Orli to obraz kłęski. W wielu miejscach woda stoi od maja. Inne po ubiegłorocznych podmoknięciach zarosły trzcinami. Dolało po ostatnich burzach tak intensywnie, że pracujące pompy niewiele pomogły.

– Pszenica częściowo wymokła. 40 procent zginęło. Wsiewka jęczmienia też zginie. Tyle tu wody... on tego nie wytrzyma – mówi Józef Budzisz z Chodlewa. Pod lasem ma buraki, ale i tam za mokro, by mógł spodziewać się dobrych plonów. To co w kałużach i zastoinach – wszystko zginie – dodaje.

Pola zamiast łąk

Rolnicy z Chodlewa uważają, że ich pola mogłyby ocaleć mimo nawałnicy i wzbierającej rzeki Orli.

– Nie musiało do tego dojść. Wystarczyło po burzy przyjechać, włączyć drugą pompę – mówi Stanisław Franków. To umożliwiłoby szybsze wtłoczenie wody z niżej położonych pól do rzeki. Jednak w przepompowni pracuje zwykle tylko jedna pompa. Z oszczędności.

– Przepompownię wybudowano z myślą o ochronie nadrzecznych łąk, nie zaś pól – tłumaczą urzędnicy z Dolnośląskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych.

Koniec zapasów

Pola i łąki położone nad Baryczą zalane są tak, że łatwiej dostać się na nie pontonem niż ciągnikiem. Rolnicy nic tam nie zbiorą. W Bartnikach nie ma gospodarza, który nie miałby szkody.

Jerzy Sznatała miał jęczmień już do młócenia. – Nic z tego nie będzie – mówi załamany. U Floriana

Krenca jest woda na łąkach na 1,5 metra. Straci pierwszy pokos siana. Rolnicy w nadbaryckich wsiach trzymają bydło. Zalane łąki to katastrofa.

Zapasy paszy skończą się lada dzień.

– Nie ma gdzie kupić pasz. W całym kraju opady. Każdy sprzątnął dla siebie. Nie ma na sprzedaż – martwi się Michał Radała z Raczyc. W takiej sytuacji jest ponad stu hodowców bydła w okolicy. Nie wiedzą jak wyżywią swoje zwierzęta.

Warunki meteorologiczne

Początek czerwca przyniósł ochłodzenie oraz opady deszczu, miejscami intensywne. Lokalnie pojawiły się burze i gradobicia. Nadmierna ilość opadów spowodowała lokalne podtopienia i zastoiny wodne powodujące wymoknięcia upraw. Na terenie części gmin wystąpiły powodzie, które spowodowały szkody w uprawach rolnych. Rozwój roślin szczególnie ciepłolubnych (kukurydza) jest opóźniony, niemożliwe jest również koszenie łąk i przygotowanie siana. W rejonie powiatu dzier-



żoniowskiego, w okresie od 10 maja do 10 czerwca było 14 dni z opadami i spadło około 149 mm deszczu. Największy opad wystąpił 9 czerwca, było to 43 mm.

Stan upraw – zboża

Zboża ozime znajdują się w fazie od liścia flagowego do początku kwitnienia. Zboża jare, w zależności od terminu siewu – w fazie strzelania w źdźbło do liścia flagowego. Pojawiły się choroby kłosa i liści (fuzarioza i septorioza). W dużym nasileniu wystąpił mączniak. Na jęczmieniu występuje porażenie brunatną plamistością liści. Pogoda uniemożliwia walkę chemiczną z chorobami. Plantacje kukurydzy są słabe, przebarwione ze względu na niskie temperatury i deszcz, który wypłukał pokarm z wierzchniej warstwy gleby. W niektórych rejonach występuje nasilenie chorób grzybowych w głównie zbożach ozimych. Widać objawy porażenia mączniakiem rzekomym, septoriozą liści, rdzą brunatną, plamistością siatkową, septoriozą plew i fuzariozą kłosów. Na większości plantacji widać nasilone objawy żerowania skrzypionek oraz nalot mszycy zbożowej. Występuje średnie i duże zachwaszczenie niechronionych plantacji ozimin miotłą zbożową, przytulią czepną, chabrem bławatkiem, fiołkiem polnym i makiem. W zbożach jarych występuje głównie zachwaszczenie przytulią i ostrożeniem polnym

Pogoda sprzyja zarazie ziemniaczanej

Ziemniaki wczesne uprawiane pod osłonami znajdują się w trakcie zbioru. Ziemniaki wczesne – w fazie zakrywania międzyrzędzi i kwitnienia. Ziemniaki późne w fazie zakrywania międzyrzędzi. Pogoda sprzyja rozwojowi zarazy ziemniaczanej, widać pierwsze objawy porażenia. Na niektórych plantacjach występuje stonka ziemniaczana. Ceny młodych ziemniaków utrzymują się na wysokim poziomie. Za 1 kilogram trzeba było zapłacić od 4 nawet do 8 zł.

Większość plantacji buraków cukrowych posianych w terminie jest w dobrym stanie, rośliny znajdują się w fazie zwierania rzędów. Buraki wysiane z opóźnieniem znajdują się w fazie od 2 do 6 liści właściwych. Trwa dolistne dokarmianie mikroelementami.

Rzepak ze słodyskiem

Plantacje rzepaku ozimego znajdują się w fazie formowania i przyrostu masy luszczyn. Rzepak jary – w fazie kwitnienia. Zaobserwowano większą niż w poprzednich latach skalę występowania słodyszka rzepakowego, chowacza podobnika oraz zauważalne uszkodzenia spowodowane przez pryszczarka kapustnika. Widać niewielkie zachwaszczenie, głównie samosiewami zbóż, makami, chabrami i przytulią (szczególnie plantacji niechronionych). Zauważalne są objawy chorobowe zgnilizny twardzikowej i szarej pleśni.

Rośliny sadownicze

Rozpoczął się zbiór truskawek i czereśni odmian wczesnych. Jest on utrudniony przez opady deszczu i ochłodzenie. Drzewa owocowe znajdują się w fazie formowania owoców. Występuje nasilenie mszyc. Stwierdzono występowanie chorób roślin sadowniczych – parcha jabłoni, brunatnej zgnilizny drzew oraz szarej pleśni na truskawkach.

Niższe ceny zbóż

Skup zbóż prowadzony jest w punktach skupu na bieżąco. Ceny skupu spadły w stosunku do poprzedniego miesiąca. Za 1 dt pszenicy konsumpcyjnej otrzymamy maksymalnie 101,65 zł. Średnio możemy sprzedać pszenicę konsumpcyjną za 89,03 zł/dt (spadek ceny średniej o 8%). Pszenica paszowa jest skupowana w średniej cenie 85,35 zł/dt i jest to mniej o 7% niż w maju. Cena skupu jęczmienia paszowego mieści się w przedziale 60-85 zł/dt. Średnia cena kukurydzy zmniejszyła się o 7% w stosunku do poprzedniego miesiąca i wynosi 80,35 zł/dt. Maksymal-

nie, za 1 dt kukurydzy można otrzymać 86,67 zł.

Stabilny żywiec

Skup żywca wieprzowego i wołowego odbywa się na zasadzie odbioru z gospodarstwa przez jednostki skupujące, po wcześniejszym uzgodnieniu. Ceny skupu żywca nie zmieniły się od ubiegłego miesiąca. Młode bydło opasowe sprzedawano w średniej cenie 6,98 zł/kg. Maksymalna cena skupu wynosi 8,02 zł/kg i spadła o 5% w stosunku do poprzedniego miesiąca, osiągając poziom z czerwca ubiegłego roku, czyli 8 zł/kg. Nie odnotowano zmian cen skupu żywca wieprzowego. Ceny kształtują się w przedziale od 4,60 do 5,50 zł/kg. W porównaniu z czerwcem poprzedniego roku, średnia cena za kilogram tuczniaka spadła o ok. 4% i wynosi obecnie 5,09 zł/kg (w 2012 roku było to 5,31 zł).

Ceny mleka utrzymują się na podobnym poziomie, jak w poprzednim miesiącu. Producenci otrzymują za mleko od podmiotów skupujących minimum 0,70 zł/l do maksymalnie 1,30 zł/l. Średnia cena mleka płacona przez odbiorców indywidualnych to 1,93 zł/l do maksymalnie 3,00 zł/l.

Zaopatrzenie w środki do produkcji

Zaopatrzenie w środki do produkcji jest dobre. W sprzedaży znajduje się pełen asortyment nawozów mineralnych i środków ochrony roślin. Ceny nawozów są stabilne, nie widać większych zmian. Średnie ceny nawozów wynoszą:

- mocznik 46% N – 181,90 zł/dt, (wzrost o 1%),
- polifoska 8 – 219,75 zł/dt, (spadek o 2%),
- saletry amonowej 34% – 151,31 zł/dt (bez zmian).

źródło: meldunki PZD

Teresa Czaja, DODR we Wrocławiu
Jadwiga Jarzębowicz, TVP Wrocław
fot. Marzena Zboińska PZD Dzierżoniów

